

I' RZEDPLATA

miesięcznie:

w Radomiu 2 korony
za odn. do domu 25 h.
z przes. poczt. 2.50 h.
Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA

za wiersz petitowy
lub jego miejsce:
1-sza strona 1 kor.
Nekrologi 40 hal.
Reklamy 60 hal.
IV-ta strona 20 h.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Walki na całym froncie rumuńskim

Nowe wojny.

Wiedeń. Urzędowo 29 b. m. Na froncie wschodnim: Front arcyks. Karola: Monitor dunajowy „Almons“ zburzył ogniem kilka zakładów wojskowych pod Turnu Severin.—Na wszystkich przejściach węgiersko-rumuńskich gór granicznych, długości 600 klm, nasze stráže graniczne rozpoczęły walki. Gdzie nieprzyjacieli natknął się na nasze bataliony, tam stoczyć musiał krwawe walki, zwłaszcza na północo-zachód od Orsowy pod Petronezy, w okolicy przełęczu Vöröstorony (Czerwona Wieża), na wzgórzach na południe od Brasso, gdzie dzielny seklerski pułk p. № 82 bronił ojczyźnej ziemi i w górach Gyergy. Tylko szerokie rozwinięcie silnych kolumn rumuńskich zdołało zmusić nasze czołowe oddziały do zajęcia w tyle położonych i planowo wskazanych pozycji.

Na Bukowinie i w Karpatach galicyjskich nie było szczególnych wydarzeń. W walkach na północ od Mariampola, o których wczoraj doniesiono, wzięto przeszło 100 jeńców i 1 karabin maszynowy. — Na południe od Zborowa wojska nasze udaremniły w kontrataku próby zbliżenia się Rosjan.

Front gen. Hindenburga: Pod Szelworem załamał się w naszym ogniu armatnim atak rosyjski. Pod Rudką Czerwiszcze przyszło do walk piechotnych.

Na froncie włoskim: Działalność nieprzyjaciela w kilku odcinkach frontu znacznie się ożywiła. Nasze pozycje w Alpach Fassańskich stoją pod nieustannym silnym ogniem armatnim. Ataki na Cauriol Cima di Cece odparto. Szczyt Cauriolu po zaciętej walce dostał się w ręce nieprzyjaciela. Na froncie Dolomitów rozbiło się kilka natarć Włochów na pozycje naszą Rufredo.

W odcinku Ploecten i na froncie Pobrzeża między Col Santo i Nova Vas piechota nieprzyjacielska, wspierana silnie ogniem artylerji próbowała podsunąć się; próby te zostały wszędzie udaremnione.

Na froncie bałkańskim: Nasza flotyla dunajowa spowodowała strzałami pożar rafinerji nafty w Giurgiu.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 28 b. m. Na froncie rosyjskim: Front gen. Hindenburga: Pod Lennewaden natarcie patroli przyniosło w zysku: 2 oficerów i 37 żołnierzy. Pod Świniuchami (w łuku Łucka) wojsko austriacko-węgierskie odparło ataki oddziałów rosyjskich.

Front arcyks. Karola: Na północ od Dniestru znaczne siły rosyjskie wystąpiły wieczorem do ataku. Początkowe powodzenie nieprzyjaciela pod Delejowem wyrównano całkowicie nocnym przeciwatakiem. Dalej na północ między Toustobabami a Zawałowem oddziały atakujące pod działaniem ognia zaporowego nie mogły się rozwinąć po wyjściu ze swoich stanowisk. — W Karpatach odparto natarcia rosyjskie na grzbiet górski na północny zachód od Kukul i na Starą Wipczynę. Na granicy Siedmiogrodu wzięto jeńców rumuńskich.

Na froncie francuskim: W obrębie Somme wieczorem i w nocy nasi zachodni przeciwnicy, po wydatnem przygotowaniu artyleryjskiem, przy użyciu znacznych sił wznowili usiłowania, mające na celu przełamanie naszych linii na północ od rzeki. Na front Thiepval—Mouquet-Ferese i lasu Delville—Vinchy angielski kilkakrotnie przypuszczali szturm, francuzi zaś — na nasze stanowiska między Maurepas a Clery. Ataki zostały odparte, częściowo w walkach powrotnych, częściowo w przeciwatakach. Na południe od Mouquet Fe i w lesie Delville, w małych częściach rowów toczy się jeszcze walka. Na reszcie frontu nie zdarzyło się nic poważniejszego.

Na froncie bałkańskim: Na froncie Mogleny Bułgarzy zawładnęli wzgórzami na południe od Zborska. Serbskie przeciwataki na Ceganska Plania obróciły się w niwecz.

Mackensen przeciw Rumunji.

Berlin. O wypowiedzeniu wojny Rumunji pisze „Lokalanzeiger“: „Idziemy silnym krokiem w braterskiej wspólności broni z naszym sprzymierzeńcem. Panowie z rozszerzonej koalicji znajdują nas w pogotowiu a obok Hindenburga

na froncie wschodnim obecnie także Mackensen na Bałkanie przystąpi do swej krwawej pracy. Teraz nadeszła dla niego chwila zbierania owoców jego kilkumiesięcznych cichych przygotowań. Z nieograniczonym zaufaniem oczekuje naród niemiecki poprowadzenia przez niego kampanji przeciw Rumunji. Dlatego też możemy spokojnie czekać dalszego rozwoju wypadków“.

Ostatnie dni przyniosły trzy nowe wojny, których obecnie jest już 38: wojnę włosko-niemiecką, rumuńsko-austriacką i niemiecko - rumuńską. Pierwsza z nich nie wywołała większego wrażenia a była jedynie formalnością, odpowiadającą faktycznemu stanowi rzeczy, jaki między oboma państwami oddawna zapanował. Formalność ta stała się konieczną skoro wojnę włoską, które wyładowały w Salonikach, mają się potykać z wojskami niemieckimi na froncie macedońskim. W ogólnej sytuacji wojennej wojna ta nie wywoła żadnych zmian.

Natomiast wystąpienie zbrojne Rumunji posiada istotne znaczenie, gdyż wpłynąć może na losy wojny światowej. W jakiej mierze się to stanie, to na razie trudno oznaczyć, albowiem Rumunja nie złożyła jeszcze próby swej siły militarniej, któraby pozwałała wyrażać wnioski co do horoskopów wojny.

Wystąpienie Rumunji nie było dla nikogo niespodzianką. Wiadomo było, że Rumunja nie będzie wstanie wytrwać w neutralności; zbyt silny bowiem był nacisk na nią ze strony koalicji a zwłaszcza jej sąsiadki Rosji, która w ostatnich czasach coraz głośniejszą mówiła o przemarszu swych wojsk przez Rumunję na Bałkan. Z tego względu przed Rumunją stawał los Grecji, która nie chcąc wystąpić zbrojnie po stronie koalicji, musi skutkiem jej przemocy zmusić największe upokorzenia i cierpieć, aby na jej ziemi toczyła się wojna między obcymi armjami o obce jej cele. Nadto zbyt silne były przynęty, które kuszone Rumunję, aby się im mogła oprzeć.

Wystąpienie Rumunji nie ulegało wątpliwości. Wiadomem było, że z chwilą przybycia na front galicyjski wojsk tureckich, granica rumuńska od strony Węgier obsadzona już była wojskami, które z bronią u nogi czekały na rozkaz. Nie wybiła jednak wówczas jeszcze „godzina Rumunji“. Postanowiła ona czekać na chwilę sposobną, podobną do tej, jaką przeoczyła w roku zeszłym, kiedy wojska rosyjskie zalewały Węgry, aby tanim kosztem, jak podczas wojny bułgarsko-serbskiej, wzbogacić się na bezbronnym sąsiedzie. Lecz wiołka ofensywa Brusilowa po trzymiesięcznych wysiłkach nie zdołała uzyskać większych sukcesów, nie przedostała się na Węgry.

Dlaczego więc teraz właśnie wybiła „godzina Rumunji“. Zdaje się, że go-

dzina Rumunji nie wybiła, lecz została wydzwoniona przez koalicję. Właśnie dlatego, że ofensywa rosyjska zawiodła pokładane w niej nadzieje, że front niemiecki na zachodzie trzyma się jak mur, że ofensywa bułgarska grozi katastrofą Sarrailowi, użyto wszelkich środków, aby zmusić Rumunję do zaatakowania państw centralnych z flanki. Wystąpienie Rumunji w tych warunkach jest dowodem bezsilności koalicji, która nie jest w stanie zakończyć wojnę dotychczasowymi siłami, a chce ją zakończyć po swej myśli przed zimą.

Wystąpienie Rumunji pozostaje w ścisłym związku z wypowiedzeniem wojny Niemcom przez Włochy. Tak jak wypowiedzenie wojny Rumunji przez Niemcy jest konsekwencją nierozważnego przymierza obu państw centralnych, złączonych na śmierć i życie.

Z chwilą wręczenia rządowi austro-węgierskiemu noty padły pierwsze strzały rumuńskie. Z obu stron wszystko było przygotowane do walki. I w tem tkwi nadzieja, że woja rumuńska nie przyniesie niespodzianek, zwłaszcza, że jak donoszą pisma niemieckie, Mackensen poprowadzi kampanję.

Sytuacja znajduje się jednak w stadium rozwoju. Front bojowy nie został jeszcze ustalony. Nie wszystkie jeszcze dokonały się ruchy, jakie to ostatnie posunięcie wywoła na szachownicy wojny. To jednak zdaje się być pewnem, że koalicja rzuciła swój ostatni atut

Siła zbrojna Rumunji.

„N. Züricher Ztg.“ podała następujące szczegóły o armji rumuńskiej:

Powszechna służba wojskowa istnieje w Rumunji już od 1859 r., wprowadzono więc ją w tym kraju jeszcze przed wstąpieniem na tron Karola I. Służba wojskowa rozpoczyna się w dwudziestym pierwszym roku życia, a kończy z czterdziestym szóstym. Co rok zaciąga się w Rumunji do wojska około 55.000 rekrutów. Armja w stanie pokojowym składa się z 5.500 oficerów i urzędników wojskowych i około 120.000 szeregowców, z których jednak ze względu na oszczędności w czasie pokoju 10% otrzymuje urlop.

Na wojnę może Rumunja powołać 450.000 żołnierzy, z których, według zdania znawców, przynajmniej 250 tysięcy jest kombatantów pierwszego rzędu. Ale Rumunja ma tylu ludzi, że mogłaby łatwo powiększyć armję do 600.000 żołnierzy, gdyby miała dosyć uzbrojenia i mundurów. Uzbrojenie jest zupełnie nowoczesne.

Szkoły rumuńskie popierają wykształcenie wojskowe. We wszystkich wyższych klasach szkolnych odbywają się ćwiczenia wojskowe. Oprócz tego wszyscy dziewiętnasto i dwudziestoletni młodzieńcy, obowiązani do służby wojskowej, przed wstąpieniem do wojska odbywają co drugą niedzielę ćwiczenia wojskowe pod kierownictwem oficerów i podoficerów.

Osobliwa jest, przypominająca kozaków, instytucja pułków konnicy karabsów, które w przeciwieństwie do regularnych pułków rosiori (huzarskich) składają się z kadr, luzujących się w służbie. Rekruci, pochodzący ze wsi, na swoich

własnych zdalnych do wojska koniach, w przepisaniem uzbrojeniu, ćwiczą się przez trzy miesiące; później w przeciągu czterech lat powołuje się ich na kilkomiiesięczne ćwiczenia. Ten system, zwany „schimbus“, jest ostatnią pozostałością dawniejszej organizacji milicji dawnych księstw naddunajskich, Mołdawji i Wołoch. Korpus oficerski armji rumuńskiej rekrutuje się w większej części z młodzieńców, którzy po ukończeniu wyższych szkół ogólnych wstępują do dzielących się według broni szkół wojskowych w Bukareszcie.

Wojsko rumuńskie nie posiada dostatecznej liczby oficerów rezerwy. Aby te nu zaradzić, zarządzono niedawno, że wszyscy dawniejsi oficerowie aktywni i rezerwy, którzy z wojska wystąpili, jeszcze dziesięć lat po wystąpieniu z wojska mają być oddani do dyspozycji ministra wojny.

Żołnierze rumuńscy nie mają wielkich wymagań i są karni. Zato oficer rumuński ma, w przeciwieństwie do oficerów innych państw bałkańskich, większe wymagania. Niedawno dano całej armji nowe mundury szaro-popielate.

O ustawie samorządowej.

C. i k. Biuro Prasowe donosi:

W dzienniku rozporządzeń c. i k. zarządu wojskowego w Polsce, wydanym i rozesłanym dnia 23 sierpnia b. r. ukazały się dwa rozporządzenia Naczelnego Wodza Armji, wprowadzające w życie ordynację miejską dla miast: Kielce, Lublin, Piotrków i Radom, oraz dla 34 innych miejscowości, które bądź to już były miastami, bądź też jako siedziby Komend Obwodowych posiadają specjalne warunki rozwoju.

Dzień wydania owych rozporządzeń jest datą historyczną w dziejach tego kraju, jest punktem zwrotnym w życiu jego miast, które traktowane przedtem po macoszemu mogą teraz rozwinąć pełnię swych sił i bogactw, mogą same położyć podwaliny pod lepszą przyszłość.

Warunki są po temu dane. Wprowadzona obecnie w życie ordynacja miejska odpowiada w zupełności wymogom nowoczesnej gospodarki miejskiej zabezpiecza ponad wszelką wątpliwość charakter polski miast i miasteczek tej części Królestwa Polskiego, oddaje w ręce wybieralnego prezydenta, względnie burmistrza wielką władzę, pozwala wybieralnej Radzie miejskiej stać czujnie na straży najwyższych interesów gminy, zarządzać jej majątkiem, ochraniać handel i przemysł, dbać nie tylko o dobrobyt ale i o zdrowie moralne i fizyczne mieszkańców, przeprowadzać wszelkie akcje mające na celu podniesienie oświaty, stosunków sanitarnych, budowlanych, komunikacyjnych i t. d.

Nowa ordynacja miejska opiera się wogóle na tych samych mniej więcej podstawach jak samorząd miast i miasteczek w Galicji, które przeciw w jej ramach i na jej podłożu pokonały wszelkie trudności i ugruntowały podstawy niekregowanego niczem rozwoju i znaczenia.

Rzecz prosta, że rozporządzenie Naczelnego Wodza Armji, wprowadzające

ordynację miejską w tej polaci Królestwa Polskiego musiało liczyć się z miejscowymi i ogólnymi warunkami i dostosować do nich niektóre przepisy.

Nieznaczące obostrzenia lub rygory ordynacji miejskiej noszą jednak na sobie bardzo wyraźnie i dobitnie zaznaczone znamiona tymczasowości. Są niejako regulatorem stadjum przejściowego. Mają one na celu uregulowanie stosunków wszędzie tam, gdzie dana miejscowość nie jest jeszcze należycie przygotowana do samorządu. Poza tem przebijają się stale wyraźna tendencja powierzenia tutejszemu społeczeństwu pieczy nad całokształtem życia publicznego miast i miasteczek i przygotowania go do dalszych etapów rozwoju samorządu.

Najbliższem zadaniem władz — tym razem generalnego-gubernatorstwa w Lublinie — będzie opracowanie i wydanie idących w tym samym kierunku zarządzeń; w szczególności zamierzone jest opracowanie i wydanie ordynacji wyborczej dla miast na podstawie wydanych już statutów miejskich, za czem pójdą inne prace mające na celu dalszy współdziałanie społeczeństwa w życiu publicznem.

Projekty takich ustaw, jak ta, którą obecnie ogłoszono, redagowane bywają — z natury rzeczy w języku niemieckim — w Naczelnej Komendzie Armji. Tekst niemiecki takiego projektu przekłada się tamże następnie na język polski i oba te teksty nabierają, po zatwierdzeniu przez Naczelnego Wodza Armji, moc obowiązującą. W przekładzie polskim tej właśnie ustawy zakradły się wszakże zasadnicze pomyłki, a między innymi i takie, które mogą wywołać fałszywą interpretację poszczególnych ustępów rozporządzenia.

W razach nasuwania się jakichkolwiek wątpliwości należy przeto szukać wyjaśnienia w tekście niemieckim, aż do urzędowego sprostowania tekstu polskiego, które niebawem nastąpi.

Ordynacja miejska

dla trzydziestu czterech miast mniejszych.

Zaznaczaliśmy w dodatku do niedzielnego numeru, że po za ordynacją miejską dla 4 miast gubernialnych, Naczelnego Wodza armji ogłosił ordynację miejską dla 34 miast mniejszych położonych w okupacji austro-węgierskiej. Nie przytaczamy całkowitego tekstu ustawy tej, gdyż jest on w większości punktów identyczny z ustawą poprzednio przez nas ogłoszoną, natomiast poniżej podajemy paragrafy różniące się od ustawy miast większych.

§ 1. Zakres działania rozporządzenia.

Niniejsza ordynacja miejska obowiązuje dla następujących miast: Biłgoraj, Busk, Chęciny, Chełm, Chmielnik, Dąbrowa, Dubienka, Działoszyce, Hrubieszów, Janów, Jędrzejów, Końskie, Kozienice, Krasnostaw, Kraśnik, Łęczna, Lubartów, Miechów, Noworadomsk, Olkusz, Opatów, Opoczno, Ostrowiec, Pinczów, Przedbórz, Puławy, Sandomierz, Staszów, Szczebrzeszyn, Szydło-

wiec, Tomaszów, Włoszczowa, Wierzb-
nik, Zamość.

Jeneral-Gubernatorstwo może zastoso-
wać to rozporządzenie także do in-
nych miast lub wyłączyć niektóre z
miast, wymienionych w pierwszym ustę-
pie, z pod tego rozporządzenia i pod-
porządkować je ordynacji miejskiej
dla Kiele, Lublina, Piotrkowa i Ra-
domia.

Każda z tych miejscowości tworzy
odrębną gminę miejską.

§ 4. Reprezentacja miejska (Rada miejska).

Gminę miejską reprezentuje Rada
miejaska. Rada miejska składa się z
miastach z ludnością do dziesięciu ty-
sięcy mieszkańców z dwudziestu cze-
rech, w miastach z ludnością wyżej
dziesięciu tysięcy mieszkańców z trzy-
dziestu dwóch radnych. Radnych
miejaskich wybierają członkowie gminy
według postanowień tego rozporządze-
nia i osobnych ordynacji wyborczych.

§ 5. Zarząd miejski (Magistrat).

Gminą miejską zarządza Magistrat.
Magistrat składa się z burmistrza,
jego zastępcy i czterech ławników.
Członków Magistratu wybiera Rada
miejaska. Burmistrzem lub jego zastę-
pcą może być wybrany, kto jest wybie-
ralnym w jednym z miast Polski, ase-
sorem zaś, kto jest wybieralnym w od-
nośnym mieście itd.

§ 6. Zakres działalności Rady miejskiej.

Punkt d) głosi „objęcia zobowiąza-
nia w wartości wyżej 1000 K. rocznie“
po za tem atrybucje co i miast więk-
szych. Decyzja ze strony władz oku-
pacyjnych o zatwierdzeniu uchwał ra-
dy miast mniejszych jest określoną
jak następuje: „O zatwierdzeniu de-
cyduje: Komenda obwodowa w wy-
padkach punktów a) i b), dalej punk-
tu c), jeżeli wartość przedmiotu poz-
tytego lub obciążenia nie przekracza
kwoty dwudziestu tysięcy koron rocz-
nie, wreszcie punktu d), jeżeli wartość
zobowiązania nie przekracza kwoty
pięćdziesięciu tysięcy koron. Jeneral-Guber-
natorstwo we wszystkich innych wy-
padkach określonych pod c) do g).

§ 10. Kurje wyborcze.

Dla wyboru Rady miejskiej będą u-
prawieni do wyboru podzieleni na
cztery kurje, z których każda wybiera
w miastach z ludnością do dziesięciu
tysięcy mieszkańców sześciu radnych i
sześciu zastępców, zaś w miastach z lu-
dnością wyżej dziesięciu tysięcy miesz-
kańców ośmiu radnych i ośmiu zastę-
pców.

I) kurja obejmuje uprawnionych do
wyboru, którzy trudnią się handlem lub
przemysłem;

II) kurja obejmuje uprawnionych do
wyboru, którzy są właścicielami posia-
dłości w obrębie miasta; uprawnioną do
wyboru jest dla każdej posiadłości tylko
osoba, zapisana w księgach publicznych
jako właściciel, jeżeli zaś jest kilku wła-
ścicieli, osoba upoważniona ze strony
reszty właścicieli;

III) kurja obejmuje uprawnionych do
wyboru, którzy ukończyli szkołę średnią,

Za duszę ś. † p.

Franciszka Rakowskiego

d. 31 b. m. w czwartek jako w 4-tą rocznicę Jego śmierci odbędzie się
Nabożeństwo żałobne w kościele Marjackim o godz. 9 rano, na które
życzliwych pamięci zmarłego zaprasza
Żona.

lub którym w ciągu roku przed wybo-
rem przypisano w obrębie miasta podatek
mieszkańcowy;

IV) kurja obejmuje uprawnionych do
wyboru, którzy nie są uprawnieni do
woboru w jednej z poprzednio wymie-
nionych kurji.

Wyborca, który posiada warunki przy-
nalności do kilku kurji, jest uprawnio-
ny do wyboru tylko w kurji w powyż-
szym wyliczeniu wcześniej wymienionej.

§ 16 Język urzędowy.

Językiem urzędowym Rady miejskiej,
Magistratu i wszystkich ich organów jest
język polski. Wszystkie gminy miejskie
muszą jednak na równi przyjmować i
zafatwiać podania i pisma w języku nie-
mieckim, gminy miejskie w obwodach
chełmskim, hrubieszowskim i tomaszow-
skim nadto podania i pisma w języku
ukraińskim.

§ 17. Prawo karne burmistrza.

Ten ustęp ustawy różni się tem, że
burmistrz miast mniejszych może: „za-
grażać i nakładać grzywny do 200 ko-
ron lub kary aresztu do 14 dni“.

Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dziś: środa 30 sierpnia. Ró-
ży Limańskiej P. sł.: Szczęsnego.
Wschód słońca godz. 5 m. 51, zachód godz.
7 m. 31, czas letni.

Wspominki historyczne. 1794. Kościuszko
odpiera nowe szturmy Prusaków na Warsza-
wę. 1863. Potyczka pod Kruszymą.

— Z Polskiej Centrali Handlowej. Jak
się dowiadujemy instytucja ta, której
biura mieszczą się w Radomiu, jest już
w pełnym biegu. Poczyniono już wiele
zakupów, mianowicie zakupiono: około
50 wag. towarów za sumę około 3 mil.
k. pomiędzy innymi: 6 wag. kawy, 5
wag. herbaty, 6 wag. mydła, 2 wag.
fasoli, 2 wag. kaszy, 5 wag. sody, 1
wag. pieprzów i t. p.

Wymownym dowodem dodatniej
działalności Polskiej Centrali Handlowej
może służyć znaczna zniżka cen, jaka
np. nastąpiła w Radomiu od chwili
wprowadzenia przez P. C. H. towarów
na rynek tamtejszy. Uprawia to do
przypuszczenia, iż coraz szerszy rozwój
Centrali wywoła podobny objaw i w in-
nych miejscowościach okupacji austro-
węgierskiej. P. C. H. ma otrzymać
monopol na sprzedaż nafty.

— Zapisy do szkół miejskich. Na
murach miasta rozlepiono następujące
ogłoszenie: Rada Szkolna Miejska poda-
je do powszechnej wiadomości, iż od
dnia 1 i 2 września r. b. w godzinach
od 8—12 rano i od 2—4 po południu
we wszystkich szkołach ludowych mia-
sta Radomia przyjmowane będą zapisy
dzieci wszystkich wyznań w wieku szkol-
nym od 7 do 12 lat. Nauka w szko-
łach bezpłatna. Lekcje rozpoczną się
d. 4 września r. b. o godzinie 8 rano.

— Prywatny ruch pocztowy i tele-
graficzny w austro-węgierskich obsza-
rach zajętych Królestwa Polskiego. C.
i k. Zarząd obrotu towarowego dla
austro-węgierskich obszarów zajętych w
Polsce wydał jako drugą część dzieła
„Stosunki handlowe z c. i k. obszarami
zajętymi Królestwa Polskiego“ postano-
wienia o prywatnym ruchu pocztowym
i telegraficznym w austro-węgierskich
obszarach zajętych Królestwa Polskiego,
zawierające ważne dla publiczności prze-
pisy obowiązujące w kraju o ruchu po-
cztowym i telegraficznym. Broszurę tę,
która wydana została w języku niemiec-
ckim można nabyć po 60 hal. (50 fenig-
gów) za egzemplarz w c. i k. Zarząd-
zie obrotu towarowego w Krakowie
ul. Długa 1, w c. i k. Urzędach wywia-
dowczych w Krakowie Rynek Główny
19, Radomiu ul. Lubelska 73, Rzeszo-
wie ul. Słowackiego 6 i we Lwowie ul.
Akademicka 17, tudzież w Ekspozyturze
c. i k. Zarządu obrotu towarowego we
Wiedniu i Stubenring 10.

— Piwo będzie. W dniach ostatnich
odezwał się dał zupełny brak piwa. Brak
ten spowodowany był wyczerpaniem się
zapasów jęczmienia w browarach radom-
skich. Obecnie, jak się dowiadujemy, Jene-
ralne Gubernatorstwo w Lublinie przyzna-
ło browarom terenu okupowanego 1000
wagonów jęczmienia browarnego. Ilość ta
rozdzielona została proporcjonalnie do
zdolności wytwórczej browarów i zbliżona
jest do normalnej ilości przerabianego
rocznie jęczmienia. Piwo więc będzie
lepsze i zapewne tańsze niż dotychczas,
trzeba tylko cierpliwie doczekać się wy-
młócenia tegorocznego zbioru jęczmienia.

— Wywóz towarów bławatnych z
austro-węg. obszaru okupowanego. Na
podstawie rozporządzenia Ministerstwa woj-
ny, dozwolony jest wywóz towarów bła-
watnych z austro-węg. okupacji w Polsce
tylko po uzyskaniu zezwolenia Intendatury
Naczelnego zarządu wojskowego w
Lublinie.

Przesyłki takie muszą być adresowane
na nazwisko firmy specjalnej Bäumel we
Wiedniu, I. Kantgasse 2. na ręce Centra-
li wełnianej w Ministerstwie wojny.—Wy-
wóz z granic obszaru okupowanego celem
dalszego transportu dozwolony jest tylko
wtedy, jeżeli na odnośnych listach prze-
wozowych znajdować się będzie pieczętka
urzędowa c. i k. Komendy Obwodowej, na
dowód udzielenia zezwolenia na wywóz.

— Zmarli w par. Radom. dn. 25, 26,
27, 28 i 29-VIII Wiktorja Wiślicka l. 1.
51, Wiktor Kolsut l. 4. Marjanna Bujak
l. r. Zofja Głuchowska l. 2½, Julian Fi-
tuch 10 tyg. Marjanna Suptatorzec l. 18,
Józef Hoffman l. 57. Kazimierz Węgo-
rzewski l. 16, Franciszek Dąbrowski l. 21,
Katarzyna Tomezyk l. 49, Eugenia Ga-
jewska l. 2, Weronika Nowak 8 tyg.

— Klub społeczny. Dowiadujemy się,
że w tych dniach władze okupacyjne
zatwierdziły ustawę Klubu społecznego
w Radomiu.

Ofiary. Na szkołę handlową męską, od pracowników przy budowie mostu przez Wisłę w Annopolu p. Kasprzycki złożył kor. 10.

Dla leczących się w szpitalu Legionistów p. Marja Bielińska kor. 20.

TELEGRAMY

Niemcy wypowiedziały wojnę Rumunji.

Berlin. (BK). Urzędowo: Gdy Rumunja, łamiąc haniebnie zawarte z Austro-Węgrami i Niemcami układy, wypowiedziała, jak to już doniesionej naszemu sprzymierzeńcowi onegdaj wojnę, cesarski poseł niemiecki w Bukareszcie otrzymał polecenie zażądania zwrotu paszportów i zawiadomienia rządu rumuńskiego, że Niemcy uważa, ją się od tej chwili również za znajdujące się na stopie wojennej z Rumunją.

Perfidja rumuńska.

Wiedeń. (B K.) „Fremdenblatt“ pisze o wypowiedzeniu wojny przez Rumunję: Wczorajsza nota rządu rumuńskiego jest dokumentem niesłychanej bezwzględności a Rumunja szczyć się może smutną sławą, że nawet Włochy przewyższyła pod względem podłości, które przynajmniej na kilka tygodni przed wypowiedzeniem wojny, jednostronnie zerwały przymierze z Austro-Węgrami. Rumunja zaś wczoraj do godz. 9 wieczór była naszym sprzymierzeńcem. Gabinet rumuński zniósł układ przez wypowiedzenie wojny. Jest to niebywały w historii skok z przymierza do wojny. Rumunja zdeptała wszelkie względy na przyzwoitość, godność własną i uczciwość.

Już dawno oswoiliśmy się z myślą o możliwości wojny z Rumunją. To też wszelkie przygotowania były poczynione, aby skutecznie spotkać się z nowym wrogiem. Z oburzeniem i słusznym gniewem, ale też ze spokojem i pewnością rozpoczynamy nową narzuconą nam walkę.

„Neue Freie Presse“ donosi z kół dyplomatycznych, że w niedzielę rano oświadczył Bratianu posłowi austro-węgierskiemu, że może, chce i utrzyma neutralność. Tymczasem jednak w posiadaniu posła rumuńskiego we Wiedniu znajdował się już dokument z wypowiedzeniem wojny. Dn. 26 b. m. hr. Czernin przyjęty został przez króla, który oświadczył posłowi, że nie chce wojny i spodziewa się, że rada koronna rozstrzygnie w duchu utrzymania neutralności.

Tajna konwencja z koalicją.

Bukareszt. (BK). „Adverul“ pisze, że 15 b. m. podpisano konwencję dyplomatyczną, a przed kilku dniami konwencję wojskową z koalicją. „Dimineaca“ twierdzi, że attaché rosyjski wyjechał do głównej kwatery.

Wyjazd dyplomatów.

Wiedeń. Poseł rumuński i jego personel wyjedzie do kraju w tym tygodniu prawdopodobnie przez Szwajcarię. Przepuszczają, że poseł austriacki powróci z Bukaresztu przez Rosję i Szwecję. Nie ulega wątpliwości, że zapanuje stan wojenny także między Rumunją a Bułgarią i Turcją i posłowie ich za kilka dni opuszczą Bukareszt.

Rozkaz naczelnego komendanta armji.

Wiedeń. (B K). Naczelnym Komendantem armji wydał następujący rozkaz: Żołnierze! Koledzy! Zawiadamiam Was, że w szeregu naszych nieprzyjaciół zjawiał się nowy wróg; Królestwo rumuńskie. Wasz uczciwy instynkt żołnierski znalazł odpowiednią miarę pogardy dla tego rozbójniczego napadu. W ubiegłych latach przemogliśmy niejedną ciężką godzinę, przetrwamy z honorem i tę nową walkę, wierni naszej przysiędze na sztandary najwyższego Wodza.

Z głosów o wystąpieniu Rumunji.

Wiedeń. (BK). Organ ministerjum spraw zagranicznych pisze: „Wypowiedzenie wojny przez Rumunję wywoła radość w krajach koalicji. U nas wywrze ona bardzo przykre wrażenie u ludności. Jak przeciw Włochom, tak i przeciw Rumunji przyroda sama zastąpiła nas ochronnymi murami gór. Wiedząc, jak wątpliwe jest usposobienie naszego wschodniego sprzymierzeńca, przeto części naszych sił zbrojnych nie mogliśmy użyć na placach boju. Nowego wroga spotkamy przygotowani zupełnie pod względem militarnym i gospodarczym. Wpływ wystąpienia Rumunji nie będzie więc znaczny, choć nie chcemy go nie doceniać. Jest jednak wielce nieprawdopodobnem, aby ono spowodowało rozstrzygnięcie przeciw nam.

Armja rumuńska nie zdobędzie siedmiogrodu, Rumunja sama kopie sobie grób w tej wojnie. Najbardziej doświadczeni i najświetlejsi rumuńscy mężowie stanu ostrzegali przed wojną, wskazując, że jeżeli Rumunja pomoże Rosji do zwycięstwa, stanie się jej niewolnikiem, że zatem na równi musi się obawiać sukcesu swego przedsięwzięcia, jak i niepowodzenia. Wszystko było daremno. Zwyciężyła ślepa chciwość a obecnie broń musi przkonać Rumunję. że szła złą, głupią i fałszywą drogą. Gdy wyjdzie z tej wojny okryta ranami, przeklinać będzie chciwców i ludzi

słabych, którzy ponoszą winę jej nieszczęścia.

Minister spraw wewnętrznych na urlopie.

Wiedeń. (BK). Urzędowa „Wiener Ztg“ donosi o cesarskim piśmie odręcznym, w którym cesarz udziela urlopu ministrowi spraw wewnętrznych, Hohenlohemu, który zasłabł skutkiem przepracowania. Kierownictwo ministerjum objął zastępczo namiestnik Austrii górnej, Handel.

Podwyższenie racji chleba w Niemczech.

Berlin. (BK). Stosownie do wyniku tymczasowego obliczenia zbioru zboża chlebnego zarządzono, aby robotnicy, którym w ostatnich dwóch miesiącach podwyższono racje chleba, obecnie otrzymali nadal te podwyżkę porcji; nadto postanowiono podwyższyć porcję chleba o 50 gramów młodzieży między 12 a 17 rokiem życia. Zbiór zboża nie tylko pozwala na znacznie wydatniejsze zaopatrzenie ludności w chleb ale także i w inne wytwarzane ze zboża środki żywności.

Poszukuję 4-ch pokoi z kuchnią z pewnem umeblowaniem od 1 października. Oferty w Redakcji. 311—1

Do Zarządu Kolei nadwłaśniańskiej w Moskwie.

Zapytuje się żona z rodziną o Ignacego Bąkowskiego, sekretarz 14-go uczątku ze Skarżyska czy jest zdrow, co się z nim dzieje prosi o wiadomość Helena Bąkowska—Skarżysko. 307—1

Kurdwanowski z Racomia prosi bardzo Marję Dukalską w Permie Bolszaja Jamskaja 22 o wiadomość o sobie, Miecisiu i Władku tą samą drogą. Tęsknię bardzo do was, ze zdrowiem nie szczególnie. 308—1

Bursa im. Jana Kochanowskiego

pensjonat dla niezamożnej polskiej młodzieży szkół średnich w Radomiu otwarty od d. 1 września r. b. opłata za całkowite utrzymanie i troskliwą opiekę rb. 18 miesięcznie. Zapisy przyjmują się w lokalu „Bursy“ Trawna № 6 I-e piętro od godz. 11 do 1 po południu prócz świąt. 312—2

Prywatne Kursy Buchalteryjne

pod kierunkiem

Józefa Temersona

w Radomiu.

Zapisy na nową serję wykładów oraz bliższe informacje w lokalu kursów (Lubelska 31) codziennie od godz. 2-iej do 4-iej po południu. Wykłady rozpoczną się w pierwszych dniach września. 293—4

Józef Temerson.